



28.01.2022

Żywieckie Gody już jutro

Przed tygodniem rozweselali Milówkę, a już jutro pojawią się w Żywcu. Ulicami miasta przejdzie niezwykle korowód Dziadów Noworocznych. To ostatni akcent tegorocznych Żywieckich Godów. W sobotę dokładnie o 11.00 spod Pomnika Grunwaldzkiego w stronę żywieckiego Rynku wyruszy liczna grupa noworocznych przebierańców. Kilkanaście grup, które pokażą zwyczaje noworoczne na Żywiecczyźnie. Wśród nich nie może zabraknąć oczywiście żywieckich Jukacy.

Historia Żywieckich Godów sięga roku 1968, kiedy w Żywcu odbywały się obchody 700-lecia miasta. Wtedy jeden z głównych organizatorów tego przedsięwzięcia Tadeusz Trębacz postanowił sprowadzić noworocznych kołędników do Żywca. Zostali przyjęci entuzjastycznie. Stąd już w kolejnym, 1969 roku Tadeusz Trębacz idąc za ciosem wspólnie ze swoimi współpracownikami zorganizował pierwszą edycję Żywieckich Godów, które z nielicznymi przerwami odbywają się po dzień dzisiejszy. W tym roku po raz 53.

W żywieckim Korowodzie swój udział zapowiedziała rekordowa liczba 15 grup. Co w praktyce oznacza, że zobaczymy ponad 600 przebierańców. Ludzi przebranych w niezwykle stroje, pokazujących różnorakie symboliki. Będzie odpędzanie złych mocy, zapładnianie Matki Ziemi, życzenia noworoczne. Gody symbolizują bowiem okres przejścia pomiędzy starym a nowym Rokiem. Kołędnicy mają gwarantować obfitość plonów, radosny i dobry rok. Wszystkiemu towarzyszy muzyka kapel baciarskich, w których najważniejszą rolę odgrywają heligonka i wakat. – Jak zawsze będzie kolorowo, magicznie, niezwykle. To święto zimowego folkloru, które wydarza się tylko u nas. Biorąc pod uwagę zagrożenie epidemiologiczne, ale też dużą przestrzeń na jakiej rozgrywa się całość wydarzenia bardzo proszę wszystkich widzów o zachowanie dystansu społecznego, o uważanie na siebie i swoje zdrowie. To impreza plenerowa, dlatego może się odbyć – mówi burmistrz Żywca Antoni Szlagor.

Organizatorzy zrezygnowali natomiast – właśnie z uwagi na wzrost liczny zachorowań na covid 19 - z koncertu finałowego, który w niedzielę miał odbyć się w Bielsku-Białej.

